

## NIEPOWODZENIE INDYJSKIEJ MISJI. UTRACONO RAKIETĘ I ŁADUNEK

Najnowszy start indyjskiej rakiety *Geosynchronous Satellite Launch Vehicle* (GSLV) nie należał do udanych. Próba wyniesienia satelity obserwacyjnego EOS-03 zakończyła się niepowodzeniem. To wydarzenie zakończyło serię 19 udanych lotów kosmicznych pod indyjską flagą.

12 sierpnia o godzinie 5:43 czasu indyjskiego (2:13 w Polsce) w Centrum Kosmicznym Satish Dhawan, położonym na wyspie Sriharikota we wschodniej części Indii, miał miejsce start rakiety nośnej GSLV, operowanej przez Indyjską Agencję Kosmiczną (ISRO).

Trójstopniowa rakietka GSLV umożliwia wyniesienie do 5 ton na niską orbitę okołozemską (LEO) lub 2,7 tony na orbitę geostacjonarną (GEO). Pierwszy, centralny stopień zasilany jest paliwem stałym, natomiast drugi stopień mieszanką hipergolową (dwuskładnikowego paliwa raketowego o samoczynnym zapłonie przy wymieszaniu). Trzeci stopień natomiast napędza mieszanka ciekłego tlenu i wodoru (paliwo kriogeniczne).

**Czytaj też:** [Sporne pogranicze Indii i Chin. Podgląd satelitarny potwierdza deeskalację](#)

Początkowo lot przebiegał bez zakłóceń. Separacja rakiet pomocniczych nastąpiła w sposób prawidłowy, a w dalszej kolejności pierwszy i drugi stopień oddzieliły się bezproblemowo. Problemy wystąpiły ok. 4 minuty i 55 sekundy po starcie, w momencie gdy miało dojść do odpalenia silnika trzeciego stopnia. W tym momencie zaobserwowano, że rakietka porusza się w niekontrolowany sposób, co potwierdzili pracownicy ISRO:

*Wydajność pierwszego i drugiego stopnia była normalna. Jednak zapłon górnego stopnia kriogenicznego nie nastąpił z powodu anomalii technicznej.*

*Komunikat ISRO na Twitterze.*

Przewodniczący agencji Kailasavadivoo Sivan, w krótkim oświadczeniu telewizyjnym po nieudanej misji stwierdził, że start nie mógł zostać zrealizowany ze względu na niewyjaśnioną do tej pory *techniczną anomalię*, która została zaobserwowana w trzecim stopniu rakiety. Wykres wysokości i prędkości rakiety pokazał, że górny stopień nie podążał po zaplanowanej trajektorii.

Ładunkiem przewożonym podczas feralnego lotu był satelita EOS-03, znany także jako GISAT-1. Do jego zadań należeć miało dostarczanie wielkopowierzchniowych zobrazowań satelitarnych Indii i okolicznych regionów. Dodatkowo miał także monitorować klęski żywiołowe oraz gromadzić dane, które byłyby wykorzystywane przykładowo w rolnictwie. EOS-03 był pierwszym z serii indyjskich geostacjonarnych satelitów przeznaczonych do obrazowania Ziemi.

Warto dodać, że wystrzelenie omawianego satelity opóźniło się o prawie półtora roku. Start planowany był na marzec 2020 roku, ale nie doszło do niego z powodów natury technicznej. Dodatkowe przesunięcie spowodował wybuch pandemii - start przesunięto na wiosnę 2021 roku. Kolejne fale koronawirusa jeszcze bardziej opóźniły misję.

ISRO planowała pierwotnie uruchomić co najmniej cztery satelity do końca 2021 roku. Najnowsze niepowodzenie powoduje, że najpierw trzeba poznać i przeanalizować przyczyny awarii rakiety GSLV, co jeszcze bardziej oddali realizację tych zamiarów.

Indie posiadają ambitny program kosmiczny, a lata badań pozwoliły im na rozwój technologii satelitarnych, komunikacyjnych i teledetekcyjnych.



**Wakacje z Black Gold**  
Planszowa gra strategiczna dla całej rodziny

**PROMOCJA**

Sklep Defence 24

[Reklama](#)